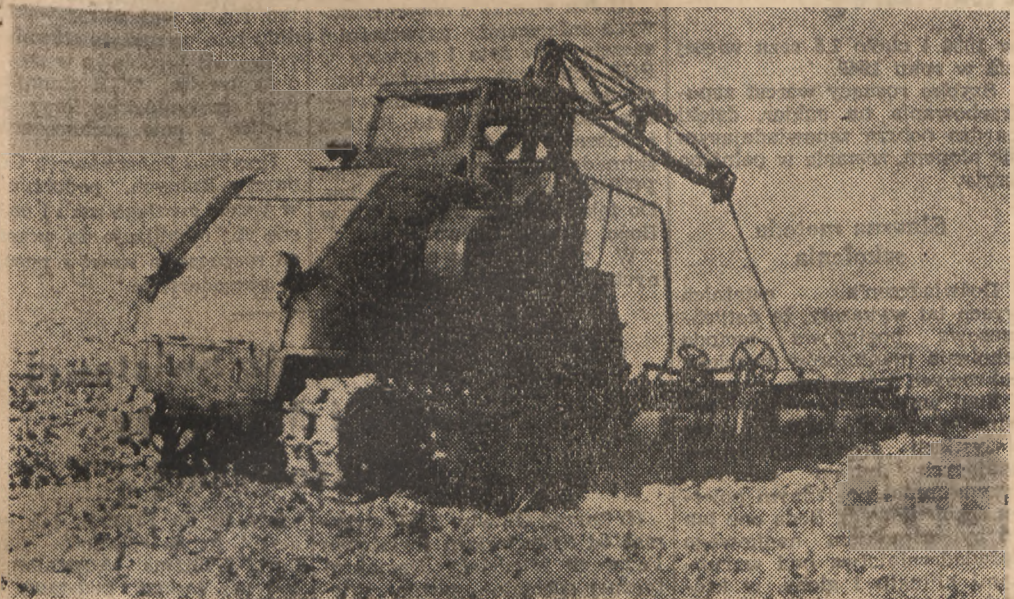






Traktory elektryczne na polach ZSRR



Traktor elektryczny na polach kółchozu im. Lenina w obwodzie Riazanjskim

Foto AR

Codzienną wyteżoną pracą miliony naszych spółdzielców walczą o pokój i socjalizm

Dr Henryk Kołodziejski

Członek Rady Państwa, prezes Naczelnej Izby Spółdzielczej

W ubiegłych sześciu latach w kraju naszym zaszły rewolucyjne zmiany ustrojowe. Dzięki nim spółdzielczość rozszerzyła swój zakres działania, pogłębiła swoją treść życiową, staje się spółdzielczością socjalistyczną, narzędziem budowy Nowej Polski. Gdzie przed wojną spółdzielczość rozwijała swą inicjatywę głównie w sferze zaopatrzenia (spółdzielczość spożywców) i w słabej tylko mierze w dziedzinie zbytu, obecnie całe niemal rolnictwo, cała produkcja drobno- i średnio- i wielko- przemysłowa, większa część zbytu i zaopatrzenia, uzamnie zostały za sferę działania spółdzielczości. Ma ona — przy pomocy partii politycznych i Rządu, wsparta o Związek Zawodowy, o Związek Samopomocy Chłopskiej i inne masowe organizacje społeczne —

— do kapitalizmu, albo naprzód — do socjalizmu. Żadnej trzeciej drogi nie ma i być nie może" (Stalin). Polska wybrała już drogę: drogę do socjalizmu. A droga ta — w zakresie drobnej wytwórczości — wiedzie przez spółdzielczość. Ustaliła to leninowsko-stalinowska teoria realizacji socjalizmu. Potwierdziły doświadczenia Związku Państwowego. Ustrój socjalistyczny bowiem poprzez spółdzielczość wprowadza na wsi nowe siły produkcyjne: traktory, kombajny i inne maszyny oraz doświadczonego, kierującego nimi ludźmi, a równocześnie wprowadza nowe stosunki produkcyjne: własność społeczną i właściwe jej współdziałanie i wzajemną pomoc.

pozostało rzeczywiście jedynie — do socjalizmu. Żadnej trzeciej drogi nie ma i być nie może" (Stalin). (Lenin. Dzieła Wybrane t. II — str. 984).

znaczy jego aktywność społeczno-wychowawczą. Rozwijając wraz z działalnością gospodarczą swoje zadania społeczno-wychowawcze, spółdzielczość przyczyni się do pogłębienia i przyspieszenia naszego przemian społecznych, do budownictwa nowego, wyższego ustroju, który wyzwoli niewykorzystane zasoby twórczej energii mas pracujących. Wzmocni ona jeszcze bardziej rosnącą aktywność tych mas w rozbudowie i przyspieszeniu gospodarki, przyczyni się do wzrostu inicjatywy twórczej każdego człowieka pracy.

czajlm, jak przekształcić świat nędzy i wyzysku, chaosu i zbrodni w świat wolności i dobrobytu, pokoju i braterstwa ludów, przykład, który nam daje twórcza praca narodów radzieckich, kierowanych geniuszem Chorążego Pokoju — Józefa Stalina? A czy zdolalibyśmy iść nawet i tą już urotworzoną, w jasną przyszłość wiodącą drogą, gdyby nie codzienny wysiłek partii robotniczej i Rządu, gdyby nie świadomy trud mas pracujących, którym przyświeca idea socjalizmu?

Święto najlepszych czołgistów świata Pplk Stanisław Szulczyński

Cały naród radziecki uroczysto obchodzi dziś doroczne święto — „Dzień Czołgistów”. W tym dniu narodził się Związek Armii Radzieckiej i historyczne zwycięstwa osiągnięte pod kierownictwem partii bolszewickiej i pod osobistym dowództwem największego wodza wszystkich czasów i narodów — wielkiego Stalina.

miast, miasteczek i wsi polskich. Pamiętamy sławnych czołgistów II Frontu Białoruskiego, dowodzonego przez syna polskiej klasy robotniczej, bohatera spod Moskwy, Stalingradu i Kurska, marszałka Konstantego Rokossowskiego.

W terenie nadzwyczaj trudnym dla działania czołgów nasyconym najróżnorodniejszymi fortyfikacjami, posiadającym wiele umocnionych pasów obronnych, przeciętego przez wiele przeszkód wodnych (wśród nich — Narew i Wisła), w mglistą i mroźną pogodę — czołgisi II Frontu Białoruskiego łamali bramę z innymi rodzajami broni — poszczególne pozycje nieprzyjacielskie, by w końcu szybkim manewrem oskrzydliwym dobiec do Batory, wywołując razem z polskimi czołgami Gdansk i Gdynię.

Czołgisi radziecy na całym świecie, w tym dniu obchodzą święto — „Dzień Czołgistów”. W tym dniu narodził się Związek Armii Radzieckiej i historyczne zwycięstwa osiągnięte pod kierownictwem partii bolszewickiej i pod osobistym dowództwem największego wodza wszystkich czasów i narodów — wielkiego Stalina.

W kwietniu 1945 roku z nad Odry i Nysy ruszyła ostatnia, potężna, zwycięska ofensywa radziecka. 6.300 czołgów radzieckich uczestniczyło w niej, okrywając się nieśmiertelną chwałą.

Wszystkie te czynniki obok bezgranicznego mestwa czołgistów radzieckich legły u podstaw niewzruszonej poległ najlepszych czołgistów świata — radzieckich wojsk pancernych.



Marian Buczek

W następujących kolejno po sobie dziesięciu stalinowskich ciosach roku 1944 czołgisi radzieccy razem z innymi rodzajami broni przełamali umocnienia wroga, odcinali mu drogi odwrotu, okrążyli i bezlitośnie ścigali, aż do całkowitego wyzwolenia ziemi ojczystej.

Zdecydowane i szybkie działania radzieckich wojsk pancernych w wojnie z imperializmem japońskim przyczyniły się w znacznym stopniu do rozgromienia armii kwantuńskiej, co zmusiło wroga do kapitulacji.

250 tysięcy czołgistów zostało odznaczonych orderami i medalami. Pierś 1.142 czołgistów zdobiła złota gwiazda Bohatera Związku Radzieckiego, a wielu z nich uzyskało ten tytuł dwukrotnie.

nie i potężniejsza Polska Ludowa, taka właśnie, o jaką walczył mój Marian, dla jakiej żyć oddał”.

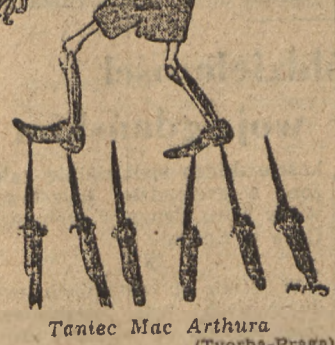
Ostatnie widzenie

Użyłem tej okoliczności jako-a-tutu w rozmowie z naczelnikiem Jucymem i na tej podstawie otrzymałem widzenie. Widzenie nie nosiło jednak charakteru adwokackiego tzw. pozostawania z klientem sam na sam. Obecni byli jeszcze dwaj świadkowie — spośród administracji więzienia. Na widzenie przetransportowano go w specjalnym samochodzie, którego umiarkowanie stanowiły trzy wycielane fotole, stół i szafa.

Mac Arthur — „Amerykanin doskonały”

W roku 1932 amerykańscy weterani pierwszej wojny światowej urządzili wielką demonstrację, domagając się wypłaty należnego im zasiłku. Przeciw bezbronnym demonstrantom wystąpił wówczas generał amerykański, — który rzucił na nich czołgi, zabijając i raniąc kilkudziesięciu ludzi. W Stanach Zjednoczonych dzień ten pamiętny jest, jako „krwawy czwartek”. Generalem, który przeprowadził tę „operację” był Douglas Mac Arthur.

na celu rozszerzenie wojny, popchnięcia pod flagą ONZ. Z biografii, napisanej przez niejakiego B. Considine wynika, że Mac Arthur często opowiadał szczegóły wspomnianego wizerunku morderstwa w nóż Filipin, przedstawiając to zaobowiązanie jako symbol wyższości amerykańskiej cywilizacji. Przypada mu do gustu wojna, w której udoskonalonymi środkami technicznymi można zabijać i ujemnie słabiej uzbrojonych mieszkańców Azji.



Tante Mac Arthur (Tvorba-Praga)

„Była to dobra robota” — chwalił się później swoim „sukcesem”. Jako młody oficer zastrzelił on z karabinu Filipin, uczestnika antyamerykańskiej wojny partyzanckiej, którego całe uzbrojenie stanowił tylko nóż. „Padł martwy u moich stóp”, — opowiada z pycha Mac Arthur.

„Amerykański mikado” — Mac Arthur, najbardziej prozaicznie handluje w Japonii towarami, opatrzoną marką firmową „Mac Arthur and Co”. Ten „bohater” amerykańskiego „krwawego czwartku” jest bowiem nie tylko wiernym stąpającym Wall Street, ale i akcjonariuszem najrozmaitszych przedsiębiorstw, nie gardzącym nawet udziałem w dochodowych hotelach.

Ze wspomnień o Marianie Buczku

Rozmowa z matką rewolucjonisty

Drzwi wejściowe otworzyła mi wysoka, szczupła, siwa staruszka. Poznałam w niej od razu matkę Mariana Buczka. Powiedziała mi to jej jasne, matre i przenikliwe oczy, z których promieniowała wielka dobroć. Oczy te znam z licznych portretów jej syna.

MAKSYMILIAN BARTMAN





